* **WTOREK (26.05.20r.)**

Temat dnia: **„To, co pływa, gryzie, piszczy”.”.**

Witam w tym szczególnym dniu. Pamiętacie jakie jest dzisiaj święto?. Jestem pewna, że tak. Ale na początek porozmawiamy o zwierzątkach, a później wrócimy do dzisiejszego święta - „Dnia Mamusi”.

**Zaczynamy nowe zadania** 🐱🐶🐰🐭

1. **Wysłuchaj opowiadania pt.,,Zwierzątko” Olgi Masiuk** – do wyboru nagranie lub tekst do przeczytania przez mamusie/tatusia:

[Tropiciele\_WP\_5\_6\_latki\_nagr\_opow\_Zwierzatko.mp3](https://cloud2x.edupage.org/cloud?z%3As4Q0erctEhxdWLWFesOeuRMu780xBnvHRrfHt1scw6dBJPvkPQ15RvMxK%2F2%2Fbfs6) 9

*– Zgodzili się! – Jacek wpadł do sali.
– Kto i na co? – Marysia spojrzała zza okularów.
– Rodzice na psa!
Dzieci otoczyły Jacka kołem. Od dawna wiadomo było, jak marzył o psie. Wciąż o nim mówił.
– Tata szuka przez internet, bo chce, żeby był rasowy.
– A ty?
– Nie musi być rasowy w ogóle. Chcę tylko, żeby był Puckiem.
– Kim?
– Puckiem. Żeby miał tak na imię.
– Jak znajdziesz psa, który ma na imię Pucek? – zdziwiłem się.
– Oj, Paku, Paku. Od razu będę wiedział, że to Pucek – wyjaśnił Jacek, choć i tak nie bardzo rozumiałem. – Tata przeglądał wczoraj różne strony w internecie, bo chce, żeby pies miał rodowód i nie był podrabiany. Tak mówi. Jacek cały dzień był bardzo zadowolony. Następnego dnia okazało się, że jego tata już znalazł zwierzaka przez internet i w sobotę jadą z Jackiem do Kołobrzegu, bo tam znajduje się hodowla psów.
– Tata mówi, że ten pies będzie bardzo drogi, ale prawdziwy – powiedział Jacek.
– A jaki miałby być? – zdziwił się Staś. – Zmyślony?
Jacek jednak nie zwracał uwagi na żadne komentarze.
– Obiecał mi tylko, że będzie Puckiem.
W poniedziałek wszyscy czekaliśmy zniecierpliwieni na Jacka. Tata odprowadził go do przedszkola. Nie wyglądał na szczęśliwego, za to Jacek promieniał. Za nimi zaś dreptał mały śmieszny kundelek z wesoło zawiniętym ogonkiem. Obiegł całą salę i obwąchał buty naszej pani. Merdanie ogonem wyrażało chyba najwyższą aprobatę. Zdziwił się nieco na mój widok, ale szczeknął w końcu dość
przyjaźnie. Wpadł też do kuchni i po sekundzie wypadł z niej, ruszając pyskiem. Za nim wypadła rozzłoszczona pani Asia.
– Ukradł parówkę – krzyczała. – Co to za potwór?!
Potwór tymczasem odnalazł Jacka i ukrył się za nim, przytulając się do jego łydek.
– Nie bój się, Pucku – powiedział Jacek. Wszyscy zamarliśmy, bo być może Pucek mógł się nie bać, ale my wszyscy trzęśliśmy się ze strachu przed panią Asią. Na szczęście tata Jacka przybył z pomocą.
– Najmocniej przepraszam za niego. Jutro przywiozę parówki, a teraz już go zabieram. Chodź! – krzyknął do psa, ale ten się nie ruszał. W końcu tata Jacka wziął głęboki oddech:
– Chodź… Pucek.
Na dźwięk tego imienia piesek rzucił pani Asi wyzywające spojrzenie i pobiegł za tatą Jacka. Kiedy oniemiała pani Asia schowała się do kuchni, otoczyliśmy naszego kolegę.
– To był pies z rodowodem? – wykrzyknął Tomek. – Przecież to jakiś…
– Pucek – szybko wszedłem Tomkowi w słowo, czując, że Jacek może się pogniewać.
Mój przyjaciel spojrzał na mnie z wdzięcznością.
– Wiedziałem, Paku, że ty od razu rozpoznasz w nim Pucka! Nie, nie ma żadnego rodowodu. Jechaliśmy z tatą do tego Kołobrzegu. I zatrzymaliśmy się na stacji benzynowej. I Pucek wskoczył nam do samochodu. Na stacji pan powiedział, że ten pies się błąkał od dwóch tygodni i że oni nie mogą go już dłużej dokarmiać. A ja od razu poznałem, że to Pucek.
– A co twój tata na to?
– Powiedział, że w życiu nie widział tak brzydkiego psa i zadzwonił do Kołobrzegu, że nie przyjedziemy – odparł z dumą Jacek*

**Odpowiedz na pytania:**

* O jakim psie marzył Jacek?
* Jaki był pies Jacka?
* Skąd Jacek wziął swojego psa?
	1. **„Nasi pupile” – rozwiąż zagadki** 🐱🐶🐰🐭

*Któż to ma swe piórka takie kolorowe?
Któż to tak uciesznie przechyla swą głowę?
Chętnie dużo mówi, okiem swoim mruga,
Jeśli mieszka w klatce, to pewnie…* (papuga)

*Kosmate futerko,
Oczka jak paciorki,
W bębenku wciąż biega,
Podobne do norki.* (chomik)

*Małe, kolorowe, żyją w szklanym domu.
Choć nie mają głosu, nie wadzą nikomu*. (rybki)

*Pełne wody – lecz nie morze,
Rybki ma – lecz nie jezioro,
Zanim spać się dziś położysz,
Pokarm wsyp, będzie wesoło.* (akwarium)

*Cóż to jest za zwierzę: zwinięte jak lina,
Podwójny ma język, na drzewa się wspina.* (wąż)

**3**. Pobaw się przy piosence: **,,Domowa piosenka”:** <https://youtu.be/tM5IjUBVSfY>

**Karty pracy:**

 **„5”- latki str.-** 14-16

**„4”- latki str.-** 23-24
Praca z Zeszytem grafomotorycznym, str.49 – kolorowanie papugi według wzoru. Rysowanie szlaczka po śladzie oraz po kropkach.

* **Dziś jest Dzień Mamy!!!** 💗👩💗

Postaraj się, aby cały był wypełniony niespodziankami, całuskami, przytulaskami i uśmiechami. Jeśli potrafisz zrób dla mamusi śniadanko, wręcz laurkę, zaśpiewaj piosenkę lub powiedz wierszyk. Powiedz mamusi za co ja kochasz. ♥️♥️♥️

Miłego świętowania ️ 🙂🙂